GALILEA - NR 15

CENA:

10,00 PLN

CZAS WYSYŁKI: 48 GODZIN

Producent: Szkoła Biblijna Archidiecezji Gdańskiej

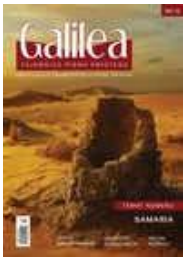

OPIS PRZEDMIOTU

W tym numerze, ostatnim z serii o Ziemi Świetej, wędrujemy do Samarii.

Fragment ze wstępu:

Panie, czy chcesz, a powiemy, żeby ogień spadł z nieba izniszczył ich? – czytając te mocne słowa, trudno w pierwszej chwili skojarzyć je z Ewangelią. A jednak. Tak apostołowie Jan i Jakub zwracają się do Jezusa po tym, jak mieszkańcy pewnego miasta samarytańskiego odmówili im gościny. Powodem było to, że Nauczyciel z uczniami zmierzał do Jerozolimy (por. Łk 9,51-56).

Fragment ten nie tylko wskazuje na genezę przydomku, który nadano synom Zebedeusza (Boanerges – Synowie Gromu), ale przede wszystkim znakomicie ilustruje wrogość, która przez wieki nara-
stała pomiędzy Żydami i Samarytanami.

Aby zrozumieć trudną koabitację dwóch narodów żyjących tak blisko siebie, trzeba cofnąć się pra-
wie o trzy tysiące lat. To wtedy, po śmierci króla Salomona, izraelskie królestwo rozpada się na dwie części – północną i południową. Z czasem stolicą części północnej zostaje miasto Samaria. Tę nazwę przejmie po najeździe Asyryjczyków w 722 roku przed Chr., cały region położony między Galileą a Judeą.

Historia Samarii – górzystej krainy rozciągającej się pośrodku Ziemi Obiecanej pomiędzy Morzem
Śródziemnym a Doliną Jordanu – to dramat podziału, deportacji i religijnej schizmy. Na terenach Samarii, po najeździe Asyryjczyków, którzy deportowali kwiat narodu, osiedlono innych mieszkańców Mezopotamii. Od przesiedleńców, którzy

tu zamieszkali – Samarytan – definitywnie odcięli się mieszkańcy Judy, kiedy powrócili z niewoli babilońskiej. A potem było już tylko gorzej...
W tę wrogość z właściwą sobie delikatnością wchodzi Pan Jezus, który idąc do (z) Jerozolimy,
często wybiera krótszą, ale trudniejszą drogę prowadzącą przez centrum Samarii. Więcej – nie tylko nie omija odwiecznych wrogów swoich pobratymców, dla których już samo określenie „Samarytanin" było inwektywą, lecz wprost wskazuje mieszkańców tej krainy jako przykład do naśladowania (por. Łk 10,30-37).

Święty Jan Ewangelista szczegółowo opisuje scenę spotkania Jezusa z Samarytanką, która ostatecznie stała się wzorem i świadkiem wiary.

Zapraszam zatem na wspólną wędrówkę po górzystej Samarii, choć to wspólne wędrowanie nie będzie wcale łatwe! Podobnie jak nie jest łatwa dla człowieka wierzącego wędrówka przez życie pełne puła-
pek i pokus. Na szczęście w tej drodze będą nam towarzyszyć prorocy, ewangeliści i sam Jezus, który siedząc przy studni, pełen uprzedzającej życzliwości, czeka, by pokrzepić nas wodą życia.

OPROGRAMOWANIE SKLEPU INTERNETOWEGO SELLINGO.PL